

**Wyrok z dnia 7 października 1998 r.**

**II UKN 246/98**

**Niedopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego, który to dowód był niezbędny dla oceny zasadności roszczenia o rentę inwalidzką, stanowi istotne naruszenie art. 232 KPC.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie: SA Beata Gudowska, SN Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 października 1998 r. sprawy z wniosku Ryszarda J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 28 stycznia 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 9 czerwca 1997 r. [...] i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 28 stycznia 1998 r. oddalił apelację Ryszarda J. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 9 czerwca 1997 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, którą odmówiono mu prawa do renty inwalidzkiej z braku inwalidztwa (art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników oraz ich rodzin - Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie art. 232 i 233 § 1 KPC polegające na niedopuszczeniu dowodu z opinii biegłego neurologa i wniósł o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu kasacji zwrócono uwagę, iż mimo wyraźnych sugestii biegłego lekarza okulisty co do nietypowego przebiegu schorzenia wzroku u wnioskodawcy i wskazania na możliwość powiązania tego schorzenia z przebytych przez wnioskodawcę urazem głowy, Sąd Apelacyjny nie uzupełnił postępowania dowodowego przeprowadzeniem dowodu z opinii specjalisty z zakresu neurologii, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik organu rentowego pozostawił kwestię rozstrzygnięcia kasacji do uznania Sądu.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Wnioskodawca Ryszard J., urodzony w 1954 r., posiada okres zatrudnienia wynoszący ponad 17 lat. Przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką (14 listopada 1996 r.) od 5 lipca 1994 r. do 4 lipca 1995 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Po wstrzymaniu tego zasiłku otrzymuje zasiłek z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Podstawą odmowy przyznania renty inwalidzkiej (decyzja z dnia 6 stycznia 1997 r.) był brak inwalidztwa. W toku postępowania odwoławczego przed Sądem Wojewódzkim-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wnioskodawca został zbadany przez biegłych gastrologa, pneumonologa i okulistę. Na potrzebę badania okulistycznego wskazali biegli pozostałych specjalności. Biegły okulista rozpoznał u wnioskodawcy jaskrę prostą obu oczu, która w jego ocenie nie ogranicza zdolności wnioskodawcy do pracy w stopniu powodującym inwalidztwo.

Wyrokiem z 9 czerwca 1997 r. Sąd Wojewódzki oddalił odwołanie wobec tego, że wnioskodawca nie jest inwalidą, a tym samym nie spełnia warunków do przyznania mu renty (art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. - Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Do apelacji wniesionej od tego wyroku wnioskodawca dołączył zaświadczenia z Wojewódzkiej Przychodni Okulistycznej w R. z dnia 9 lipca 1997 r. stwierdzające pogorszenie stanu oczu.

Sąd Apelacyjny zwrócił się do biegłego okulisty, który badał wnioskodawcę w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, o uzupełnienie opinii po uwzględnieniu złożonego w postępowaniu apelacyjnym zaświadczenia lekarskiego. Biegły w uzupełniającej opinii z dnia 29 września 1997 r. podtrzymał swoje stanowisko o braku inwalidztwa lecz równocześnie zasugerował uzupełnienie badań okulistycznych. W

wyniku ponownego badania oraz po zapoznaniu się z dokumentacją biegły w dniu 18 listopada 1997 r. uznał, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek pracy, a niezdolność ta wystąpiła około 3 miesiące przed badaniem.

Przesłuchany na rozprawie ten sam biegły okulista podtrzymał swoje opinie z kwietnia i listopada 1997 r. Według biegłego w kwietniu ostrość wzroku była prawidłowa. W listopadzie natomiast biegły stwierdził już praktycznie jednooczną wobec obniżenia ostrości w oku lewym oraz obniżenia ostrości widzenia w oku prawym. Biegły wyjaśnił, że taka progresja przebiegu jaskry jest atypowa i może mieć związek z przebytych przez wnioskodawcę przed dwoma laty urazem głowy i postępującym w związku z tym urazowym zanikiem nerwów wzrokowych.

Sąd Apelacyjny oddalenie apelacji umotywował tym, że w ocenie biegłego inwalidztwo II grupy istnieje u wnioskodawcy od sierpnia 1997 r. a inwalidztwo III grupy mogło powstać najwcześniej w czerwcu 1997 r. Sąd przyjął bez zastrzeżeń opinię biegłego co do tego, że częściowa niezdolność wnioskodawcy do pracy powstała najwcześniej od dnia zakończenia pobierania zasiłku dla bezrobotnych (4 lipca 1995 r.). Dlatego też mimo ustalenia, że wnioskodawca jest inwalidą II grupy, nie nabył on prawa do renty, gdyż niezdolność do pracy powstała po upływie 18 miesięcy od ustania zatrudnienia. W takiej sytuacji, podkreślił Sąd Apelacyjny, aczkolwiek z innych przyczyn niż to przyjął Sąd Wojewódzki - wnioskodawca nie ma prawa do renty inwalidzkiej zgodnie z treścią art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. Tym samym wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający odwołanie wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do renty inwalidzkiej odpowiada prawu.

Zdaniem Sądu Najwyższego kasacja słusznie zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnemu naruszenie art. 232 i 233 § 1 KPC w stopniu, który mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Wprawdzie przepis art. 232 KPC ma charakter fakultatywny, jednakże w okolicznościach sprawy pominięcie przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego o specjalizacji z zakresu neurologii mogło wpłynąć stanowczo na wynik sprawy. Pojęcie „istotności” przepisu zawiera w sobie elementy ocenne, co pozwala na jego łączenie ze znaczeniem przepisu stosowanego w konkretnej sprawie. Ocena „istotności” przepisu należy do sądu kontrolującego dane orzeczenie, w tym wypadku do Sądu Najwyższego.

Skoro przebieg schorzenia wnioskodawcy okazał się tak atypowy, że w ciągu kilku miesięcy ten sam biegły lekarz okulista stwierdził u niego: zdolność do pracy bez ograniczeń - 15 kwietnia 1997 r., a po 4 miesiącach (w sierpniu tego samego

roku) całkowitą niezdolność do pracy z powodu schorzeń narządu wzroku oraz bez jakiegokolwiek umotywowania przyjął powstanie częściowej niezdolności do pracy w czerwcu 1997 r. i zwrócił uwagę, że taka nietypowa progresja schorzenia może mieć związek z urazem głowy, jaki wnioskodawca przeżył przed dwoma laty, i postępującym w związku z tym zanikiem nerwów wzrokowych, to niedopuszczenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z opinii biegłego neurologa, nie wskazanego wprawdzie przez stronę - stanowiło istotne naruszenie art. 232 KPC. Pominięcie w uzasadnieniu wyroku tak ważnej sugestii okulisty o związku schorzeń wzroku z przeżytym urazem i postępującym w jego następstwie zanikiem nerwów wzrokowych wskazuje na brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego (art. 233 § 1 KPC), które mogło mieć istotny wpływ na jej wynik.

Dlatego też Sąd Najwyższy na mocy art. 393<sup>13</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====